

# DOKĄD ZMIERZA POLITYKA RODZINNA W POLSCE?

nlv 5/2010  
Pr. Op. W.

JOANNA PUZYNA-KRUPSKA

Warszawa

**R**eprezentuję Związek Dużych Rodzin „Trzy Plus” – stowarzyszenie, którego członkami są rodziny z trojgiem i większą liczbą dzieci. Większość stanowią rodziny z trójką dzieci, ale w naszym siedmioosobowym Zarządzie średnia dzietność wynosi 6,2 dziecka na osobę. Działalność Związku skupia się głównie wokół problemów polityki rodzinnej – chcemy, by interesy rodzin (zwłaszcza dużych rodzin) były odpowiednio zabezpieczone w polskim ustawodawstwie. Swoje powstanie Związek zawdzięcza właśnie temu, że interesy te nie są realizowane.

Rodziny wielodzietne, czyli z trojgiem i większą liczbą dzieci stanowią 17 % ogółu rodzin z dziećmi na utrzymaniu, a ich dzieci to 33% wszystkich polskich dzieci. Rodziny z czwórką i większą liczbą dzieci to 5% rodzin, a dzieci z nich pochodzące to 17% ogółu dzieci (dane ze spisu powszechnego w 2002 r.).

Wielodzietne rodziny w społecznym odbiorze są często utożsamiane z marginesem społecznym, patologią, co w naszym Związku uważamy za krzywdzące i nieprawdziwe (zob. artykuł *Tępić dzieci-ciorobów*, „Wprost” z dn. 17.09.09.) Rodziny duże są bardzo różnorodne: miejskie, wiejskie, inteligenckie i proste, katolickie, protestanckie, spokojne i z temperamentem etc. Średnie zarobki w rodzinach wielodzietnych są wyższe niż w rodzinach mniejszych, co może świadczyć o ich większej niż przeciętnie przedsiębiorczości, zaradności i pracowitości. Ale najbardziej łączy rodziny wielodzietne fakt, że te nieco wyższe zarobki trzeba podzielić przez większą liczbę osób. Z tego powodu są one uboższe od pozostałych polskich rodzin.

Podczas gdy małżeństwo z jednym dzieckiem dysponuje średnim miesięcznym dochodem na osobę w wysokości 847 zł, małżeństwo z dwójką dzieci 627 zł, to średni miesięczny dochód na osobę w rodzinie z trojgiem dzieci wynosi 455 zł, a w rodzinie z czwórgiem i większą liczbą dzieci 325 zł. Dzieci z rodzin wielodzietnych są znacznie uboższe także od dzieci samotnych matek, których średni miesięczny dochód wynosi 613 zł (dane GUS z 2004 r.). Inaczej mówiąc: decyzja na kolejne dziecko w rodzinie to zgoda na obniżenie jej statusu materialnego. Trzeba dodać, że w rodzinach z większą liczbą dzieci często zarabia tylko jedna osoba, ponieważ druga, najczęściej matka, intensywnie pracuje w domu.

Zjawisko pauperyzacji rodzin z dziećmi na utrzymaniu pogłębiło się znacząco po roku 1989, w okresie transformacji ustrojowej. Mówi się o juvenilizacji polskiej biedy. Obecnie rodziny wielodzietne, a co za tym idzie – dzieci są najuboższą grupą społeczną w Polsce. Wbrew potocznym opiniom nie są nimi osoby starsze. Nawet można powiedzieć, że ich położenie w porównaniu z sytuacją w innych państwach jest dobre. Natomiast wyraźne jest ubóstwo najmłodszej grupy społecznej – dzieci do lat 17.

Europejski raport z czerwca 2009 wskazuje na polskie dzieci jako najuboższe wśród państw europejskich. Aż 26% z nich jest zagrożonych ubóstwem (średnia europejska – 19%). Ubóstwo to dotyczy dzieci, w których rodzinach dochody nie przekraczają 60% średnich krajowych zarobków, pozostaje więc w relacji do poziomu zamożności danego kraju. Raport zwraca uwagę, że w Polsce praca rodziców nie zabezpiecza